

# Stare Dobre Małżeństwo, Bogiem a prawdą

Nie pomyłę dróg jak kiedyś  
Uważnie spoglądam pod nogi, gdy ruszam w mrok  
Przyszłość bez trudu, bezbłędnie bez cienia wątpliwości z Twoją pomocą  
Zatroszczy się o siebie sama

Bogiem a Prawdą  
Znów szukam Ciebie  
Na dnie problemów widzę jasny brzeg

Bogiem a Prawdą  
W podróży do sedna  
Łatwo pomylić sekundę i wiek

Nie zabłądzą już jak niegdyś  
Przezornie notuję w pamięci mój każdy krok  
Jutro na nowo bezwładnie z poczuciem wątpliwości bez Twojej pomocy  
rozbiję się o brzemień pustki

Bogiem a Prawdą  
Wciąż szukam Ciebie  
Piętrząc pytania wychodzę na brzeg

Bogiem a Prawdą  
W obliczu sedna  
Mogę sekundę zamienić na wiek